

Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Damian Szacawa,
Agata Tatarenko

Nr 1655 (160/2026) | 07.07.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Agata Tatarenko Jakub Bornio

Unia Europejska Giorgii Meloni: konsekwencje szczytu w Antibes dla Europy Środkowo-Wschodniej

Znaczenie francusko-włoskiego szczytu w Antibes wykracza poza dwustronną współpracę. Spotkanie potwierdziło, że bezpieczeństwo, odporność gospodarcza i konkurencyjność stają się nowymi punktami odniesienia dla debaty o przyszłości integracji europejskiej. Ta zmiana może wpłynąć również na politykę rozszerzenia UE oraz pozycję państw Europy Środkowo-Wschodniej w procesie kształtowania nowej agendy europejskiej.

Jeszcze kilka lat temu dyskusja o przyszłości Unii Europejskiej koncentrowała się przede wszystkim wokół pytania o formę integracji. Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę zasadniczo zmieniła tę logikę. W centrum debaty znalazły się kwestie bezpieczeństwa, odporności gospodarczej, ochrony infrastruktury krytycznej oraz konkurencyjności europejskiego przemysłu. Co interesujące, w dyskusji na temat integracji europejskiej we wszystkich tych obszarach można zaobserwować zarówno nurty prointegracyjne, jak i skupione na budowaniu potencjału na poziomie narodowym. Niekiedy występują one jednocześnie.

Przemówienie premier Giorgii Meloni podczas szczytu w Antibes dobrze ilustruje tę zmianę. Premier Włoch nie kwestionowała potrzeby silnej UE ani dalszego wspierania Ukrainy. Takie stanowisko zajmuje konsekwentnie od objęcia urzędu, odróżniając się pod tym względem od części własnego obozu politycznego. Jednocześnie podkreślała, że integracja europejska powinna odpowiadać przede wszystkim na wyzwania geopolityczne i gospodarcze, a nie koncentrować się na pogłębianiu regulacji czy sporach ideologicznych. Bezpieczeństwo przestaje być tylko jednym z obszarów aktywności UE, a staje się kategorią wyznaczającą priorytety także w innych politykach – od przemysłu i energii po rozszerzenie UE¹. Nie oznacza to odejścia od integracji europejskiej, lecz zmianę jej priorytetów. Coraz większe znaczenie zyskuje pytanie o to, do czego ma służyć UE państwom członkowskim.

Ewolucja podejścia Meloni do integracji. Szczyt w Antibes potwierdził ewolucję stanowiska Giorgii Meloni wobec UE. Jeszcze przed objęciem urzędu premiera w 2022 r. Meloni była kojarzona przede wszystkim z krytyką centralizacji kompetencji UE, postulatem silniejszej roli państw narodowych, redefinicją traktatów UE czy nawet dyskusją nad odejściem Włoch od wspólnej waluty. Obecnie Meloni nie podważa ani podstaw integracji, ani miejsca Włoch w europejskim projekcie. Zamiast tego proponuje jego pragmatyczną reinterpretację. Włochy jako państwo założycielskie UE (ówcześnie EWG), jedna z jej większych gospodarek, mają relatywnie mniejszą obawę przed supranacjonalizacją procesów decyzyjnych i jest to stanowisko rozumiane w środowisku politycznym Giorgii Meloni.

W wypowiedziach Meloni wyraźnie wybrzmiewa przekonanie, że skuteczność UE będzie zależała od zdolności do zapewnienia bezpieczeństwa, ochrony granic zewnętrznych, wzmocnienia konkurencyjności gospodarki oraz rozwoju europejskiego przemysłu obronnego. Taka wizja nie odrzuca integracji, lecz przesuwając jej środek ciężkości z pogłębiania wspólnych polityk na zwiększanie odporności państw członkowskich i całej Wspólnoty. W wystąpieniu z 17 czerwca 2026 r., nagrany na potrzeby konferencji FII PRIORITY Europe 2026, G. Meloni stwierdziła wprost, „że bycie główną platformą handlową i regulacyjną już nie wystarcza. Potrzebujemy autonomii

¹ Wielowymiarowe podejście do bezpieczeństwa i sekurytyzacja poszczególnych gałęzi integracji są dobrze rozumiane w państwach tzw. „starej Unii” i historycznie uwarunkowane. Kluczowym momentem w tym kontekście była wojna Jom Kipur i wywołany nią kryzys naftowy, który na kilka lat przyhamował proces integracji europejskiej.

strategicznej, zdolności przemysłowych, suwerenności technologicznej i potęgi finansowej, a UE musi być gotowa, żeby użyć swojej geopolitycznej i geostrategicznej siły².

Wypowiedzi Giorgii Meloni podczas szczytu w Antibes wpisują się również w szerszą ewolucję francuskiego myślenia o bezpieczeństwie europejskim. Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę istotnie zmieniła sposób postrzegania integracji europejskiej przez prezydenta Francji Emmanuela Macrona, który bezpieczeństwo UE uznaje zarówno za element budowy europejskiej suwerenności, jak i bezpośrednią odpowiedź na zagrożenie ze strony Rosji. W efekcie Macron przesunął akcent z debaty o instytucjonalnym kształcie integracji na wzmacnianie europejskich zdolności obronnych, rozwój przemysłu zbrojeniowego, zwiększenie potencjału odstraszania oraz utrzymanie długoterminowego wsparcia dla Ukrainy ([„Komentarze IEŚ”, nr 1310](#)).

To właśnie w tym kontekście należy odczytywać zbieżność stanowisk Macrona i Meloni, zaprezentowaną w Antibes. Postulaty prezydenta Francji dotyczące autonomii strategicznej UE budziły w niektórych państwach Europy Środkowo-Wschodniej obawy związane z ryzykiem osłabienia relacji transatlantycznych – idee E. Macrona były w regionie odczytywane w duchu gaullizmu. Obecnie coraz wyraźniej wpisują się one w szerszy proces sekurytyzacji integracji europejskiej. Zarówno Francja, jak i Włochy uznają dziś, że bezpieczeństwo militarne, odporność gospodarcza, konkurencyjność przemysłu oraz wsparcie dla Ukrainy stanowią wzajemnie powiązane elementy jednej strategii wzmacniania UE.

Co to oznacza dla Europy Środkowo-Wschodniej? Dla państw tego obszaru jest to zmiana o znaczeniu wykraczającym poza relacje francusko-włoskie. Po pierwsze, bezpieczeństwo staje się kategorią organizującą debatę o przyszłości integracji europejskiej również w największych państwach Europy Zachodniej. W konsekwencji wzmacnianie zdolności obronnych UE i odporności infrastruktury krytycznej oraz utrzymanie wsparcia dla Ukrainy przestają być wyłącznie postulatami państw wschodniej flanki, a stają się elementem szerszego konsensusu politycznego w UE. Pytania dotyczące rzeczywistych intencji państw zachodnich czy realnego potencjału odstraszania w kontekście zagrożeń ze strony Rosji pozostają odrębną kwestią, która nie wpływa na fakt, że proces integracji europejskiej został zsekurytyzowany.

Po drugie, położenie nacisku na bezpieczeństwo w ramach integracji europejskiej daje możliwość wykorzystywania kwestii geopolitycznych jako uzasadnienia procesu rozszerzenia. Jest to szczególnie istotne w kontekście rozmów akcesyjnych z Ukrainą, która od 2022 r. posługuje się tym właśnie argumentem na swojej drodze do członkostwa. 14 grudnia 2023 r. Rada Europejska, po wcześniejszej akceptacji ze strony Komisji Europejskiej, wydała zgodę na rozpoczęcie rozmów negocjacyjnych. 18 czerwca 2026 r. UE otworzyła pierwszy klaster negocjacyjny z Ukrainą. Choć w UE zmienia się sposób postrzegania dalszego rozszerzenia Wspólnoty, obejmującego Ukrainę, Mołdawię oraz państwa Bałkanów Zachodnich (a w mniejszym stopniu także Gruzję), to nadal dominuje podejście oparte na kryteriach merytorycznych (merit-based enlargement), a nie przesłankach geopolitycznych. Znajduje ono zwolenników zarówno wewnątrz UE, jak i wśród państw kandydujących, głównie z obszaru Bałkanów Zachodnich, których przedstawiciele wielokrotnie zgłaszali niezadowolenie z faktu uprzywilejowanego traktowania Ukrainy. Na tle tych sporów pojawiła się propozycja „stowarzyszonego członkostwa”, wysunięta przez kanclerza Niemiec Friedricha Merza, czy „odwroconego rozszerzenia”, przedstawiona przez przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen.

Po trzecie, większy nacisk na konkurencyjność i politykę przemysłową może otworzyć nowe możliwości współpracy dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, które od kilku lat postulują ograniczenie nadmiernych obciążeń regulacyjnych oraz rozwój europejskiego potencjału produkcyjnego, zwłaszcza w sektorach związanych z bezpieczeństwem.

Jednocześnie proces ten nie jest pozbawiony ryzyka. Jeżeli główne kierunki reform będą wypracowywane przede wszystkim przez największe państwa członkowskie, Europa Środkowo-Wschodnia może ponownie znaleźć się

² Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=tT3DJtbpq-g> [06.07.2026].

w roli uczestnika dostosowującego się do nowych rozwiązań albo zaplecza produkcyjnego, a nie współtwórcy ich założeń.

Wnioski. Znaczenie szczytu w Antibes nie polega na zmianie relacji między Francją i Włochami ani na przyjęciu nowych inicjatyw politycznych. Spotkanie pokazało, że coraz wyraźniej zmienia się sposób myślenia o przyszłości UE. Bezpieczeństwo, odporność gospodarcza i konkurencyjność stają się nowymi kategoriami organizującymi debatę o integracji, stopniowo wypierając wcześniejszy spór o zakres kompetencji Brukseli i państw członkowskich.

Z perspektywy Europy Środkowo-Wschodniej jest to proces o istotnym znaczeniu. Oznacza bowiem, że priorytety od lat podnoszone przez państwa regionu stają się elementem głównego nurtu europejskiej debaty. Jednocześnie powodzenie tej zmiany będzie zależało od zdolności państw Europy Środkowo-Wschodniej do aktywnego uczestnictwa w definiowaniu nowej agendy UE, a także wypełnienia jej treścią. To właśnie od tej aktywności zależy, czy region stanie się współautorem zachodzących zmian, czy jedynie ich odbiorcą.